

# Jan Krajczyński

---

## Przeszkody małżeńskie wynikające z godności osoby

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 55/3, 53-72

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAN KRAJCZYŃSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## **PRZESZKODY MAŁŻEŃSKIE WYNIKAJĄCE Z GODNOŚCI OSOBY**

Treść: Wstęp. – 1. Godność osoby ludzkiej a małżeństwo chrześcijańskie. – 2. Prawo o przeszkodach małżeńskich a godność osoby ludzkiej. – 3. Przeszkoda wieku. – 4. Przeszkoda uprowadzenia. – 5. Przeszkoda występku. – Zakończenie.

### **Wstęp**

Godność osoby ludzkiej stanowi niewątpliwie wartość, która w ostatnim stuleciu, zwłaszcza po wielorakich aktach jej podeptania w czasie II Wojny światowej, znalazła szczególne miejsce w dyskursie społecznym, a w konsekwencji – w konkretnych aktach normatywnych. Kiedy mowa o tych ostatnich, wystarczy wymienić: Kartę Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945 r., Powszechną Deklarację Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r., Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 16 grudnia 1966 r., Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r. czy Deklarację w Sprawie Wyeliminowania Wszelkich Form Nietolerancji i Dyskryminacji Opartych na Religii lub Przekonaniach z 25 listopada 1981 r. Wspomniana personalistyczna zasada godności osoby znalazła też swój jakże wyraźny oddźwięk w oficjalnych dokumentach Kościoła. Nie można tu m.in. pominąć tak fundamentalnych wypowiedzi, jak: encyklika Jana XXIII *Pacem in terris* z 11 kwietnia 1963 r., Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*

z 7 grudnia 1965 r., Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae* z 7 grudnia 1965 r., encyklika Jana Pawła II *Redemptor hominis* z 4 marca 1979 r. czy Karta Praw Rodziny z 22 października 1983 r. Naturalnie, w to formalne eksponowanie godności człowieka i wynikających z niej praw wpisuje się też działalność najwyższego ustawodawcy kościelnego. Godność osoby ludzkiej pozostaje przedmiotem szczególnej troski i ochrony w obydwu zbiorach nowego prawa, tak w tym, którego promulgacji dokonał Benedykt XV, jak w aktualnie obowiązującym Kodeksie prawa kanonicznego, wydanym za sprawą decyzji Jana Pawła II.

Nie podlega dyskusji, że w tym „podnoszeniu świadomości niezwyklej godności, jaka przysługuje osobie ludzkiej, która przerasta wszystkie rzeczy i której prawa oraz obowiązki mają charakter powszechny i nienaruszalny”<sup>1</sup>, mają też swój udział normy kanonicznego prawa małżeńskiego<sup>2</sup>, w tym te z zakresu przeszkód małżeńskich. U. Navarrete wprost wskazuje tu trzy takie okoliczności, które ustawodawca kościelny określił właśnie z tytułu ochrony godności ludzkiej. Autor wymienia pośród tych przeszkód: *aetas*, *raptus* i *crimen*<sup>3</sup>. Ograniczenie wykazu okoliczności, które czynią osobę niezdolną do zawarcia ważnego małżeństwa kanonicznego, jedynie do tych trzech przeszkód niekoniecznie w pełni oddaje zamysł najwyższego ustawodawcy w kwestii poszanowania i ochrony godności osoby ludzkiej. W. Góralski, na przykład, jakkolwiek pomija pośród przeszkód, które chronią godność nupturientów, młodociany wiek, słusznie wymienia też na tej liście przeszkodę niemocy płciowej. Bezsporne są również argumenty, jakie autor przywołuje na potwierdzenie swej tezy. Oto one: „Tak więc, gdy chodzi o przeszkodę impotencji, w przypadku wątpliwości co do jej istnienia – w rozumieniu kan. 1084 § 1 KPK – nie należy zabraniać zawarcia małżeństwa. Oznacza to, iż znajduje wówczas zastosowanie kan. 1058 KPK, który niewątpliwie chroni prawo do zawarcia małżeństwa stojąc

<sup>1</sup> Por. Acta SS. Oecumenici Concilii Vaticani II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis *Gaudium et spes*, n. 26, AAS 58 (1966), s. 1025.

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat por. W. GÓRALSKI, *Poszanowanie godności osoby ludzkiej w kanonicznym prawie małżeńskim*, „Prawo Kanoniczne” 40 (1997) nr 1-2, s. 45-55.

<sup>3</sup> U. NAVARRETE, *Gli impedimenti relativi alla dignità dell'uomo: aetas, raptus, crimen*, [w:] *Gli impedimenti al matrimonio canonico*, „Studi Giuridici” 19 (1989) s. 71-94.

na straży godności osoby ludzkiej”<sup>4</sup>. W. Góralski nadmienia ponadto, jak najbardziej trafnie, iż „wydaje się, że również przeszkoda przyzwoitości publicznej chroni godność osoby ludzkiej zabraniając zawarcia małżeństwa pomiędzy mężczyzną a krewnymi (w pierwszym stopniu) kobiety, z którą to pozostawał w nieważnym związku małżeńskim po rozpoczęciu życia wspólnego albo w notorycznym lub publicznym konkubinacie oraz pomiędzy kobietą a krewnymi (w tym samym stopniu) mężczyzny, z którym pozostawała ona w jednej z wymienionych relacji. Chodzi tu o godność, zwłaszcza w aspekcie dobrego imienia, osób zamierzających zawrzeć małżeństwo”<sup>5</sup>. Ponadto, z pewną ostrożnością, można też wymienić na tej liście przeszkód małżeńskich, usankcjonowanych z racji chęci zabezpieczenia godności osoby ludzkiej, *affinitas*. Istnienie przeszkody powinowactwa, której źródłem jest szczególna bliskość między mężem a zstępными i wstępnymi żony oraz między żoną a zstępными i wstępnymi męża, niewątpliwie uzasadnione jest szacunkiem dla powinowatych. Ważne małżeństwo, które stanowi podstawę formalną przeszkody, czyni małżonków „jednym ciałem”<sup>6</sup>. Wspomniana okoliczność zaś, nawet jeśli małżeństwo nie zostało dopełnione, rodzi nader bliską relację uczuciową między mężem a krewnymi żony oraz między żoną a krewnymi męża. Św. Bazyli określa tę szczególną relację wręcz jako *communio affinitatis*<sup>7</sup>. Zakaz zawarcia ważnego małżeństwa pomiędzy osobami, o których jest mowa w kan. 1092 KPK, w pewnej mierze służy ochronie ich dobrej sławy i godności rodziny, jaką współtworzą.

Jako że życzeniem organizatorów konferencji<sup>8</sup> jest odniesienie się do trzech konkretnych przeszkód małżeńskich wynikających z godności

---

<sup>4</sup> W. GÓRALSKI, *Poszanowanie godności osoby ludzkiej w kanonicznym prawie małżeńskim*, art. cyt., s. 47.

<sup>5</sup> Tamże, s. 47-48.

<sup>6</sup> Por. *Mk* 10, 7-8.

<sup>7</sup> Por. J.P. MIGNÉ, *Patrologiae cursus completus. Series graeca*, t. XXXII, Parisiis 1860, s. 622.

<sup>8</sup> Prezentowany tekst został przedstawiony podczas konferencji naukowej *Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym i polskim*, zorganizowanej przez Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w dniu 25 kwietnia 2012 r.

osoby ludzkiej, mianowicie do wieku, uprowadzenia i występku, ni-  
niejsze rozważania ograniczono do przytoczonych trzech okoliczności  
osoby powodujących nieważność małżeństwa. Dla lepszego poznania  
zagadnienia, uwagi dotyczące wymienionych trzech przeszkód poprze-  
dzono zwięzłą prezentacją wybranych aspektów doktryny katolickiej nt.  
godności człowieka. Samą zaś analizę poszczególnych przeszkód mał-  
żeńskich wynikających z godności osoby ograniczono w zasadzie do  
dwóch następujących problemów: 1) godność osoby ludzkiej a kształt  
unormowań prawnych z zakresu poszczególnych przeszkód; 2) uwagi  
natury pastoralnej, administracyjnej lub procesowej, które należy mieć  
na względzie przy rozstrzygnięciu określonych kwestii dotyczących danej  
przeszkody małżeńskiej.

### 1. Godność osoby ludzkiej a małżeństwo chrześcijańskie

Człowiek, jako że został stworzony na obraz Boży<sup>9</sup>, posiada godność  
osoby. Podobny Bogu, mianowicie obdarzony rozumem i wolą, nie jest  
tylko czymś, ale kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą,  
w sposób dobrowolny dawać siebie i tworzyć wspólnotę z innymi oso-  
bami<sup>10</sup>. Jako żywy obraz Boga<sup>11</sup> jest on wezwany do uczestniczenia  
w życiu Trójcy Świętej przez poznanie i miłość<sup>12</sup>. Zresztą, jak zazna-  
czono w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, właśnie w tym celu został  
stworzony, i to stanowi podstawową rację jego godności (por. nr 356).

To najwyższe powołanie mężczyzny i kobiety<sup>13</sup>, jakim jest przezna-  
czenie do pełnego zjednoczenia z Bogiem, czyli do wejścia do rado-  
ści życia trynitarnego<sup>14</sup>, ludzie mogą zrealizować poprzez wypełnianie  
obowiązków swego stanu i stały rozwój osobowy<sup>15</sup>. Jako istoty kieru-

---

<sup>9</sup> Por. *Rdz* 1, 26.

<sup>10</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, Libreria Editrice Vaticana 1992, n. 357.

<sup>11</sup> Por. IOANNES PAULUS II, Adh. apost. *Familiaris consortio*, n. 22, AAS 74 (1982), s. 81.

<sup>12</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, n. 356.

<sup>13</sup> Por. Acta SS. Oecumenici Concilii Vaticani II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis *Gaudium et spes*, n. 22.

<sup>14</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, n. 1721.

<sup>15</sup> Por. tamże, n. 1700.

jące się rozważą i wolnością<sup>16</sup> mają oni stosowną zdolność nie tylko do poznania własnej godności, ale i do wypełnienia powołania właściwego swej naturze, w tym także zamysłu Bożego wobec małżeństwa<sup>17</sup>.

Jeśli chodzi o małżeństwo, czyli wspólnotę osób, dla których właściwym sposobem życia wspólnego jest *communio personarum*, należy pamiętać, że jedynie mężczyzna i kobieta są zdolni do bytowania w takiej komunii na podstawie wzajemnego, w pełni świadomego i wolnego wyboru<sup>18</sup>. Właśnie w tej głębokiej wspólnocie życia i miłości małżeńskiej, którą mąż i żona tworzą na podobieństwo unii osób boskich, obraz Boży, jaki w sobie noszą, jaśniejże szczególnie blaskiem<sup>19</sup>. Innymi słowy, tajemnica życia osób boskich, tj. komunii Ojca i Syna w Duchu Świętym, stanowi i źródło, i zarazem trwałe odniesienie dla najściślejszego zjednoczenia małżonków<sup>20</sup>. Wspomniana głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej, jakkolwiek została ustanowiona przez Boga już „na początku”<sup>21</sup>, może być ukonstytuowana tylko i wyłącznie na mocy przymierza małżeńskiego, w ramach którego mężczyzna i kobieta aktem osobowym wzajemnie się sobie oddają i przyjmują w celu stworzenia małżeństwa<sup>22</sup>.

Zawarcie małżeństwa jest aktem ludzkim, świadomym i wolnym, który jako taki odpowiada godności osoby ludzkiej. Mężczyzna i kobieta zawdzięczają dobroci Boga nie tylko istnienie, lecz także ową godność samodzielnego działania, bycia przyczynami i zasadami wzajemnie dla siebie oraz współdziałania w ten sposób w wypełnianiu Bożego

---

<sup>16</sup> Por. Acta SS. Oecumenici Concilii Vaticani II, Declaratio de libertate religiosa *Dignitatis humanae*, n. 1, AAS 58 (1966), s. 929.

<sup>17</sup> Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej*, (21 I 2000), n. 2, „L'Osservatore Romano” 3 (221) 2000 s. 30.

<sup>18</sup> Por. IOANNES PAULUS II, *Litterae Familiis datae ipso volvente sacro Familia anno MCMXCIV Gratissimam sane*, n. 8, AAS 86 (1994), s. 868; J. KRAJCZYŃSKI, *Walor prawny relacji interpersonalnych w małżeństwie*, „Jus Matrimoniale” 13 (2002) s. 24-25.

<sup>19</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, n. 1702; Giovanni Paolo II, *Il discorso in occasione dell'apertura dell'anno giudiziario della Rota Romana*, (10 II 1995), „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” 1 (1995) s. 350.

<sup>20</sup> Szerzej na ten temat por. J. KRAJCZYŃSKI, *Walor prawny relacji interpersonalnych w małżeństwie*, art. cyt., s. 28-29.

<sup>21</sup> Por. *Mt* 19, 6; IOANNES PAULUS II, *Adh. apost. Familiaris consortio*, n. 68.

<sup>22</sup> Por. Kan. 1055 § 1, 1057 § 1-2 KPK; Acta SS. Oecumenici Concilii Vaticani II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes*, n. 48.

zamysłu<sup>23</sup>. Stworzeni jako istoty rozumne, obdarzone możliwością decydowania i panowania nad swoimi czynami<sup>24</sup>, mogą kształtować siebie i swoją przyszłość<sup>25</sup>.

Jeśli chodzi o ten ostatni aspekt ich wolności, zgodnie z art. 1 Karty Praw Rodziny, wszyscy posiadają prawo do swobodnego wyboru drogi życiowej, w tym również do zawarcia małżeństwa. Niemniej należy tu pamiętać o wymogach prawa, uwarunkowanych m.in. koniecznością ochrony godności osoby ludzkiej i wynikających z niej podmiotowych praw. Stąd też w tej samej Karcie Praw Rodziny sprecyzowano: „Każdy mężczyzna i każda kobieta, po osiągnięciu wieku odpowiedniego do zawarcia małżeństwa i posiadający niezbędne do jego zawarcia zdolności, ma prawo do pobrania się i założenia rodziny, bez żadnej dyskryminacji; ustawowe ograniczenia tego prawa, stałe lub czasowe, mogą być wprowadzone jedynie wówczas, gdy wypływają z obiektywnych i poważnych wymagań samej instytucji małżeństwa oraz jego znaczenia publicznego i społecznego; w każdym przypadku muszą one szanować godność i podstawowe prawa człowieka” (art. 1a)<sup>26</sup>.

Należy w końcu nadmienić, iż wspomniana, pierwotna, wewnętrzna, absolutna, naturalna i nadprzyrodzona godność mężczyzny i kobiety ma charakter trwały i niezbywalny<sup>27</sup>; jest ona nienaruszalna, obowiązkiem zaś wszelkiej władzy jest poszanowanie i ochrona tej najwyższej wartości i najwyższej normy obiektywnego prawa.

## 2. Prawo o przeszkodach małżeńskich a godność osoby ludzkiej

Jest zrozumiałe, że szacunek dla osoby ludzkiej pociąga też za sobą poszanowanie praw, które wypływają z jej wewnętrznej godności. Prawa te mają charakter uprzedni w stosunku do każdej społeczności i powinny być

---

<sup>23</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, n. 306.

<sup>24</sup> Por. Acta SS. Oecumenici Concilii Vaticani II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes*, n. 17.

<sup>25</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, n. 1731.

<sup>26</sup> Por. Kan. 1058, 1077 KPK.

<sup>27</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, n. 369; F. J. MAZUREK, *Prawa i obowiązki człowieka w świetle katolickiej nauki społecznej*, „Kościół i Prawo” 11 (1993) s. 32-33.

przez nią uznane i chronione. Do Kościoła należy ponadto przypominanie człowiekowi o jego godności i powołaniu, popieranie fundamentalnych praw osoby ludzkiej, wreszcie odróżnianie ich od nieuzasadnionych i fałszywych roszczeń<sup>28</sup>. Nikt bowiem nie może żądać ani ustanawiać tego, co jest sprzeczne z godnością osób i z prawem naturalnym<sup>29</sup>.

Nie podlega dyskusji fakt, że jedynym adresatem całego zaangażowania Kościoła, w tym jego struktury organizacyjnej i porządku prawnego, jest człowiek stworzony na podobieństwo Boże, odkupiony przez ofiarę Jezusa Chrystusa i powołany do wiecznego życia w Bogu<sup>30</sup>. Pełne objawienie prawdy o człowieku, o jego godności i powołaniu do wspólnoty osób Kościoła czerpie z Pisma Świętego<sup>31</sup>. Jeśli zaś chodzi o cały system prawa kanonicznego, nie wyłączając norm z zakresu przeszkód małżeńskich, pełni on funkcję służebną wobec osoby ludzkiej, powołanej do zbawienia<sup>32</sup>. Poprzez wspomniane normy o charakterze prawnym, a zwłaszcza przez osąd spraw ludzkich w duchu Ewangelii, Kościół przyłącza się do tych ludzi, którzy uświadamiają sobie wielorakie niebezpieczeństwa, na jakie narażona jest współcześnie osoba ludzka oraz małżeństwo, i podejmuje określone wysiłki prawodawcze w służbie dobra, wolności i godności każdego mężczyzny i każdej kobiety<sup>33</sup>. Jak zauważył Jan Paweł II w jednym z przemówień skierowanych do pracowników Roty Rzymskiej, m.in. właśnie zatroskanie o adekwatne do dzisiejszych czasów wyeksponowanie fundamentalnych i niezastąpionych zasad, które są podstawą ludzkiego współistnienia i służą ochronie godności każdej osoby, stanowiło motyw podjęcia dzieła rewizji prawa kanonicznego<sup>34</sup>. Papież stwierdził m.in.: „[...] to właśnie ciężył wzgląd na to, aby służyć i bronić potrzeb współczesnego człowieka

<sup>28</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, n. 1930, 1944, 2419.

<sup>29</sup> Por. tamże, n. 2235.

<sup>30</sup> GIOVANNI PAOLO II, *Il discorso in occasione dell'apertura dell'anno giudiziario della Rota Romana*, (10 II 1995), n. 2.

<sup>31</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, n. 2419.

<sup>32</sup> Kan. 1752 KPK.

<sup>33</sup> Por. IOANNES PAULUS II, Adh. apost. *Familiaris consortio*, n. 4.

<sup>34</sup> Por. JAN PAWEŁ II, Przemówienie do pracowników i adwokatów Roty Rzymskiej *Miłość małżeńska*, (21 I 1999), „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 5-6 (1999) s. 50.



zaprowadził Prawodawcę kościelnego do rewizji Kodeksu; ten zmodyfikował instytucje, które nie przystosowały się do współczesnej kultury, wprowadzając tam inne, gwarantujące prawa, które nie podlegają przedawnieniu i których nie można się zrzec. Wystarczy pomyśleć o całym, nowym ustawodawstwie kanonicznym na temat osób w Kościele, a w szczególności na temat świeckich, jak również o reformie prawa procesowego, urządzonego jako zbiór norm bardziej przystępnych, bardziej zrozumiałych i przede wszystkim bardziej mających wzgląd na należyty szacunek i godność człowieka”<sup>35</sup>.

Naturalnie w to zatroskanie najwyższego prawodawcy kościelnego o takie określenie zasad prawa, aby możliwie skutecznie służyły dziełu zbawienia człowieka, a tym samym – jak chce Jan Paweł II – odnalezieniu na nowo pierwotnej godności osoby ludzkiej<sup>36</sup>, wpisują się też zasady dotyczące przeszkód małżeńskich. Już samo sprecyzowanie poszczególnych przeszkód, które w praktyce oznaczają negatywne wymogi prawne stawiane nupturientom, niewątpliwie stanowi formę ochrony praw drugiej strony<sup>37</sup>. Podobnie, stopniowe w ciągu wieków ograniczanie liczby przeszkód rozrywających i zakresu niektórych z nich czy tym bardziej zniesienie ostatnio przeszkód wzbraniających, choćby ślubu prostego, wyraża szacunek prawodawcy dla ludzkiej decyzji i indywidualnej wolności<sup>38</sup>. Wreszcie dopuszczenie przez ustawodawcę możliwości uzyskania dyspensy od przeszkód małżeńskich pochodzenia kościelnego, zwłaszcza w tzw. przypadku nagłym i w niebezpieczeństwie śmierci, z pewnością stanowi czytelny znak poszanowania przez tegoż dobra duchowego stron, ściśle związanego z ich osobistą godnością<sup>39</sup>.

---

<sup>35</sup> Por. GIOVANNI PAOLO II, *Allocuzione ad officiali ed avvocati del Tribunale della Rota Romana*, (23 I 1992), n. 5, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” 1 (1992) s. 140.

<sup>36</sup> Por. GIOVANNI PAOLO II, *Allocuzione alla Rota Romana*, (17 I 1998), n. 2, AAS 90 (1998) s. 781.

<sup>37</sup> Por. M. A. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 118.

<sup>38</sup> Por. S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, Warszawa 1956, s. 110.

<sup>39</sup> Por. W. GÓRALSKI, *Poszanowanie godności osoby ludzkiej w kanonicznym prawie małżeńskim*, dz. cyt., s. 46-47.

### 3. Przeszkoda wieku

Przeszkoda wieku, albo raczej braku wieku bądź wieku młodocianego, znana w małżeńskim prawie żydowskim, w prawie rzymskim zaś postrzegana nie tyle jako granica wieku, co posiadanie rozeznania nt. małżeństwa i zdolności jego spełnienia, w prawie kanonicznym miała przez całe wieki charakter warunkowy i niekoniecznie autonomiczny. Jakkolwiek pod wpływem prawa rzymskiego dawniejsi kanoniści domagali się od nupturientów dojrzałości fizycznej i umysłowej, co do których – poczynając od Kodeksu Justyniana – przyjmowano domniemanie prawne, że kobiety osiągają je z chwilą ukończenia lat dwunastu, a mężczyźni czternastu, w praktyce wspomniana presumpcja musiała ustąpić przed faktem dojrzałości uprzedniej. Co więcej, kwestię wieku stron rozpatrywano nie jako okoliczność samodzielną, lecz traktowano o niej w związku z przeszkodą niemocy płciowej. W efekcie, aż do promulgacji Kodeksu prawa kanonicznego z roku 1917 w zasadzie trudno mówić o bezwzględnie obowiązującej rozrywającej przeszkodzie małżeńskiej wieku. Wobec zaś zwyczaju kojarzenia przez rodziców małżeństw nieletnich dawne prawo kanoniczne rozróżniało wyraźnie pomiędzy *sponsalia de praesenti* a *de futuro*, między zaręczynami i zaślubinami, usiłując przy tym zdefiniować pojęcie *pubertatis* i *aetatis nubilis*. Przyjmowano, że *pubertas ex vigore naturali, non ex annorum numero comprobatur, quod verum est quoad matrimonium contrahendum*<sup>40</sup>, uznając zarazem – w myśl zasady *malitia vel prudentia supplet aetatem* – zaślubiny za ważne nawet przed ukończeniem lat dwunastu i czternastu, o ile tylko strony były dojrzałe pod względem fizycznym i zdolne do spełnienia małżeństwa<sup>41</sup>. W Kodeksie prawa kanonicznego

<sup>40</sup> Por. J. FREISEN, *Geschichte des Canonischen Eherechts*, Paderborn 1893, s. 228.

<sup>41</sup> Szerzej na ten temat por.: S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, dz. cyt., s. 160-165; B.W. ZUBERT, *Przeszkoda wieku do zaręczyn i małżeństwa w prawie rzymskim*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 13 (1966) z. 5, s. 87-98; tenże, *Małżeńska przeszkoda wieku w Dekrecie Gracjana i u pierwszych dekretystów*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 16 (1969) z. 5, s. 71-122; tenże, *Przeszkoda wieku do małżeństwa w dekretalach papieskich i nauce prawa w drugiej połowie XII wieku*, „Prawo Kanoniczne” 13 (1970) nr 3-4, s. 71-126; tenże, *Przeszkoda wieku do małżeństwa w dekretalach papieskich i literaturze kanonistycznej XIII wieku*, „Prawo Kano-

z 1917 r. opowiedziano się za bezwzględnym charakterem przeszkody małżeńskiej i postanowiono, że kobieta przed ukończeniem 14. roku, a mężczyzna przed ukończeniem 16. roku życia nie mogą zawrzeć ważnego małżeństwa. Wspomnianą zasadę potwierdzono w zbiorze prawa kanonicznego z 1983 r., dodając jedynie, że Konferencja Biskupów ma prawo ustalić wyższy wiek do godziwego zawarcia małżeństwa.

Jeśli chodzi o podstawy takiej właśnie prawnej regulacji kwestii wieku nupturientów, niewątpliwie najistotniejsze są tu motywy natury społecznej. P.F. Wernz, jeden z najbardziej pryncypalnych, obok P. Gaspariego, członków komisji zajmującej się rewizją dawnego prawa, pośród trzech racji tak zasadniczego uregulowania kwestii wieku nupturientów na pierwszym miejscu wymienia te fizjologiczne, mianowicie zachowanie rodzaju ludzkiego<sup>42</sup>. T. Pawluk twierdzi, iż przepis kan. 1983 § 1 KPK jest podyktowany przede wszystkim troską o to, aby młodociani nie zawierali małżeństwa lekkomyślnie, bez uprzedniej dojrzałości umysłowej i przygotowania do samodzielnego życia. Małżeństwa bowiem, które zawierają nieletni, jak uczy doświadczenie, są szczególnie podatne na rozbitcie<sup>43</sup>. Opinię taką podziela m.in. L. Chiappetta<sup>44</sup>. M. Conte a Coronata jako podstawy usankcjonowania małżeńskiej przeszkody rozrywającej wieku wymienia przyczyny natury moralnej i społecznej<sup>45</sup>. F.J. Ameriso pośród racji inspirujących konfigurację definitywną kan.

---

niczne” 14 (1971) nr 1-2, s. 123-166; F. J. AMERISO, *El fundamento de edad. Evolución histórica y doctrinal*, Romae 1995, s. 11-206; B.W. ZUBERT, *Kształtowanie się klauzuli nisi malitia suppleat aetatem w kanonicznym prawie małżeńskim XII wieku*, [w:] *Semel Deo dedicatum non est ad usum humanos ulterius transferendum*. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. dr. hab. Julianowi Kałowskiemu MIC z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, Warszawa 2004, s. 437-462; A. GIRAUDO, *L'impedimento di età nel matrimonio canonico (can. 1083). Evoluzione storica e analisi delle problematiche attuali della dottrina e della prassi*, Roma 2007, s. 11-304.

<sup>42</sup> Por. F. J. AMERISO, *El fundamento de edad. Evolución histórica y doctrinal*, Romae 1995, s. 192-193.

<sup>43</sup> T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, T. III *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1984, s. 126.

<sup>44</sup> L. CHIAPPETTA, *Il Codice di diritto canonico. Commento giuridico-pastorale*, t. 2, A cura di F. CATOZZELLA, A. CATTÀ, C. IZZI, L. SABBARESE, Bologna 2011, n. 3875, s. 315.

<sup>45</sup> Por. M. CONTE A CORONATA, *De Sacramentis*, III, n. 293, s. 365.

1067 KPK z 1917 r. i rozwiązań prawnych potwierdzonych w kan. 1083 § 1 KPK z 1983 r. na drugim miejscu, zaraz po tych moralnych, również wymienia motywy medyczne i fizjologiczne<sup>46</sup>. Te pierwsze przyczyny, medyczne i biologiczne, warunkujące zdolność jednoczącą i prokreacyjną nupturientów, akcentują też A. Giraudo<sup>47</sup> i J. Hervada<sup>48</sup>. S. Biskupski natomiast pośród podstaw takiej właśnie regulacji przeszkody wieku na pierwszym planie eksponuje przyczyny fizjologiczne<sup>49</sup>. Niestety autor, niesłusznie, wśród motywów takiego unormowania wieku stron, bezpośrednio po tych racjach natury fizjologicznej, wskazuje też względy eugeniczne<sup>50</sup>.

Nie podlega dyskusji, że wyrażenie zgody małżeńskiej zakłada posiadanie przez strony odpowiedniej zdolności, tak psychicznej, jak i fizycznej, co mężczyzna i kobieta osiągają dopiero na pewnym stopniu dojrzałości. Jest zatem oczywiste, że ustawodawca winien uwzględnić odpowiednie dane dotyczące procesu rozwoju i dojrzewania człowieka i na ich podstawie ustalić minimum wieku do zawarcia małżeństwa<sup>51</sup>. Mając przy tym na względzie fakt, że prawo naturalne wymaga do ważności małżeństwa jedynie należytego uświadomienia stron, dojrzałości fizycznej natomiast jedynie do godziwości aktów małżeńskich<sup>52</sup>, powi-

---

<sup>46</sup> Por. F. J. AMERISO, *El fundamento de edad. Evolución histórica y doctrinal*, dz. cyt., s. 192, 282-283.

<sup>47</sup> A. GIRAUDO, *L'impedimento di età nel matrimonio canonico (can. 1083). Evoluzione storica e analisi delle problematiche attuali della dottrina e della prassi*, dz. cyt., s. 236-238.

<sup>48</sup> Por. *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. nauk. P. MAJER, Kraków 2011, s. 800.

<sup>49</sup> Por. S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, dz. cyt., s. 160.

<sup>50</sup> Por. tamże, s. 164. Eugeniką określa się system poglądów głoszący możliwość doskonalenia pod względem fizycznym i umysłowym człowieka jako gatunku, na podstawie założeń genetyki. Tymczasem dla prawodawcy określającego minimalny wiek do wyrażenia zgody małżeńskiej istotne jest osiągnięcie adekwatnego do zawarcia małżeństwa stopnia rozwoju fizycznego i umysłowego jednostki, nie zaś gatunku. Co więcej, jest tu mowa o osiągnięciu wspomnianego stopnia rozwoju nie na podstawie osiągnięć z zakresu genetyki, ale w drodze naturalnego, osobniczego procesu rozwojowego.

<sup>51</sup> Por. W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, Warszawa 2006, s. 115; tenże, *Małżeństwo kanoniczne*, Warszawa 2011, s. 108.

<sup>52</sup> Por. F. BĄCZKOWICZ, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II, Opole 1958, s. 215.

nien jako minimalny określić taki wiek, który pozwala na zrozumienie, czym jest małżeństwo.

Niewątpliwie unormowanie przeszkody wieku, zawarte w KPK z 1983 r., odpowiada wymienionym wyżej kryteriom. Tak nadanie okoliczności wieku nupturienta charakteru absolutnego, zróżnicowanie wieku kanonicznego mężczyzny i kobiety, jak uwzględnienie przez prawodawcę faktu, że przepisany w kan. 1083 § 1 wiek jest wiekiem średnim dla ludzi mieszkających na całej kuli ziemskiej, a tym samym nie może odpowiadać faktycznym warunkom dojrzewania fizycznego we wszystkich krajach, wreszcie upoważnienie ordynariuszy miejsca do dyspensowania od przeszkody wieku, nawet gdy brak wieku przekracza jeden rok, niewątpliwie oznacza poszanowanie zasad godności osoby ludzkiej. Rozwiązania takie, ze wszech miar logiczne i słuszne, tak respektują odrębne warunki rozwoju ludzi w różnych rejonach świata, jak i zabezpieczają skutecznie dobro całej wspólnoty.

A propos konkretnych reperkusji praktycznych, stanowiących konsekwencję poszanowania unormowań kwestii wieku nupturientów, jakie przyjęto w kan. 1083 § 1-2 KPK, zasadne wydaje się przedłożyć następujące uwagi:

– wskazane jest, aby Konferencja Episkopatu, ustalając wiek wymagany do godziwości zawarcia małżeństwa kanonicznego, brała pod uwagę nie tylko faktyczne warunki dojrzewania fizycznego ludzi zamieszkujących na jej terytorium, ale i unormowania prawa cywilnego dotyczące minimalnego wieku do zawarcia małżeństwa;

– należy pamiętać, że przeszkoda małżeńska wieku obowiązuje tylko katolików<sup>53</sup>;

– skoro osobowość człowieka podlega procesowi rozwoju, a na kształtowanie wspomnianego zespołu właściwości psychicznych, który determinuje sposób funkcjonowania osoby w otoczeniu, mają też wpływ czynniki środowiskowe, nader pożądane jest usilne zaangażo-

---

<sup>53</sup> Por. L. CHIAPPETTA, *Il Codice di diritto canonico. Commento giuridico-pastorale*, dz. cyt., n. 3878, s. 316.

wanie duszpasterzy i wiernych świeckich w rozwój małoletnich, o jakim jest mowa w kan. 1063 nr 1 KPK<sup>54</sup>;

– w myśl kan. 1072 KPK duszpasterze powinni odwozować od zawierania małżeństwa młodzież przed osiągnięciem wieku, w którym zgodnie z miejscowymi zwyczajami zawiera się małżeństwo kanoniczne; w przypadku jednak zawarcia przez nieletnią takiego związku należy uzyskać zezwolenie jej rodziców (opiekunów prawnych) na zawarciu małżeństwa<sup>55</sup>. Jeśli racje tych ostatnich, odmawiających zgody, są uzasadnione lub istnieją inne przeciwwskazania, ordynariusz miejsca ma prawo zakazać młodemu na określony czas zawarcia małżeństwa<sup>56</sup>;

– w ramach działalności sądowniczej nie należy mylić niezdolności psychicznej do powzięcia zgody małżeńskiej z tytułu młodocianego wieku z poważnym brakiem rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich, o którym w kan. 1095 nr 2 KPK, i z ignorancją, o jakiej jest mowa w kan. 1096 § 1 KPK; to są trzy autonomiczne tytuły nieważności małżeństwa, dotyczące z pozoru tylko podobnych czy porównywalnych rzeczywiście wewnętrznych;

– małoletnim, którzy zawarli małżeństwo za dyspensą od przeszkody wieku, należy zagwarantować niezbędną pomoc, o jakiej jest mowa

---

<sup>54</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, n. 1632, 1700, 1731, 1734; M. RYŚ, *Ku dojrzałości osobowej w małżeństwie: rozwijanie dojrzałej osobowości*, Warszawa 1997; S. MIELIMAKA, *Trud dorastania do miłości małżeńskiej i rodzicielskiej*, [w:], Sędzia i pasterz. Księga pamiątkowa w 50-lecie pracy ks. Remigiusza Sobańskiego w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach (1957-2007), red. M. H. Typańska, Katowice 2007, s. 124-138; J. KRAJCZYŃSKI, *Duszpasterz w służbie komunii małżeńskiej*, „Ius Matrimoniale” 12 (18) 2007, s. 118-120; tenże, *Działalność profilaktyczna Kościoła a prawo rodziny do rozwoju*, [w:] *Finis legis Christus. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. WROCEŃSKI, J. KRAJCZYŃSKI, T. 1, Warszawa 2009, s. 487-513; L. CHIAPPETTA, *Il Codice di diritto canonico. Commento giuridico-pastorale*, dz. cyt., n. 3874, s. 314-315.

<sup>55</sup> Por. Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim (13 XII 1989), n. 50, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 1 (1998) s. 95-96; W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, dz. cyt. s. 120.

<sup>56</sup> Por. Kan. 1071 § 1, n. 6, 1077 § 1 KPK; Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim (13 XII 1989), n. 50.

w kan. 1063 nr 4 KPK, tak by stale doskonalili się w wolności, a ich więź małżeńska ulegała nieustannemu pogłębieniu<sup>57</sup>;

– należy pamiętać, że małżeństwo nieważne z powodu przeszkody wieku nie staje się ważne z chwilą dojścia tej osoby do wieku określonego przez prawo; aby dokonać konwalidacji takiego związku, należy ponownie wyrazić zgodę małżeńską bądź też prosić Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów lub biskupa diecezjalnego o łaskę uzdrowienia w związku<sup>58</sup>.

#### 4. Przeszkoda uprowadzenia

Jak poucza Sobór Watykański II, „Godność człowieka wymaga, aby działał ze świadomego i wolnego wyboru, to znaczy osobowo, od wewnątrz poruszony i naprowadzony, a nie pod wpływem ślepego popędu wewnętrznego lub też zgoła przymusu zewnętrznego. Taką zaś wolność zdobywa człowiek, gdy uwalniając się od wszelkiej niewoli [...], dąży do swojego celu drogą wolnego wyboru dobra [...]”<sup>59</sup>. „Wolność, precyzuje *Katechizm Kościoła Katolickiego*, jest zakorzenioną w rozumie i woli możliwością działania lub niedziałania, czynienia tego lub czegoś innego, a więc podejmowania przez siebie dobrowolnych działań. Dzięki wolnej woli każdy decyduje o sobie” (nr 1731).

Jako że również w dobie obecnej zdarzają się wypadki, kiedy uprowadzone kobiety, wbrew swojej woli, wyrażają zgodę małżeńską, pozostając w stanie zależności od dopuszczających się uprowadzenia bądź zatrzymania mężczyzn<sup>60</sup>, ustawodawca stanowi, iż nie może być ważne

---

<sup>57</sup> Por. J. KRAJCZYŃSKI, *Prawo rodziny do opieki duszpasterskiej*, Płock 2007, s. 152-158; tenże, *Duszpasterz w służbie komunii małżeńskiej*, „Ius Matrimoniale” 12 (18) 2007, s. 120-122, 138-142.

<sup>58</sup> Por. Kan. 1161 § 1, 1165 § 1-2 KPK; W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, dz. cyt. s. 366, 374-375; G. DZIERŻON, *Konieczność ponownego wyrażenia zgody małżeńskiej w przypadku aplikacji uważnienia zwykłego małżeństwa z racji wystąpienia przeszkody zrywającej*, „Ius Matrimoniale” 15 (2010) s. 79-80.

<sup>59</sup> Acta SS. Oecumenici Concilii Vaticani II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes*, n. 17.

<sup>60</sup> Por. A. MWUMVANEZA, *L'empêchement de rapt dans le droit canonique et dans la culture matrimoniale rwandaise. Evolution historique et implications actuelles*, Roma 2004; R. B. MENSAH, *A Comparative Study of Impediments to Marriage*

zawarte małżeństwo pomiędzy mężczyzną i kobietą uprowadzoną lub choćby przetrzymywaną z zamiarem zawarcia z nią małżeństwa, chyba że później kobieta uwolniona od porywacza oraz znajdując się w miejscu bezpiecznym i wolnym, sama swobodnie wybierze to małżeństwo (kan. 1089 KPK).

Urowadzenie kobiety do innego miejsca niż jej własne miejsce pobytu bądź też przetrzymywanie w jej własnym miejscu pobytu lub miejscu, do którego dobrowolnie przybyła, o jakich tutaj mowa, nie musi dokonać się za sprawą przemocy fizycznej. Mężczyzna, który uprowadził lub zatrzymał kobietę, osobiście bądź przez kogoś innego, jest niezdolny do zawarcia ważnego małżeństwa z uprowadzoną lub przetrzymywaną również wtedy, gdy dokonał tego z wykorzystaniem przemocy moralnej (groźba, szantaż, podstęp itp.). Co więcej, przeszkoda zachodzi także wówczas, kiedy użyta przemoc nie wywołała u uprowadzonej lub przetrzymywanej bojaźni albo kiedy kobieta, np. narzeczona, godziła się na zawarcie małżeństwa, a sprzeciwiała uprowadzeniu i zatrzymaniu. Oczywiście, przeszkodę małżeńską rodzi tylko takie uprowadzenie lub zatrzymanie, które zostało podjęte z zamiarem zawarcia małżeństwa z uprowadzoną lub zatrzymaną; jeśli akty te zostałyby dokonane w innych celach, np. lubieżnym czy wymuszenia okupu, przeszkoda nie miałaby miejsca. Tak samo nie można by mówić o powstaniu przeszkody, gdyby wspomniane uprowadzenie czy zatrzymanie zostało dokonane za zgodą kobiety albo gdyby osoba, która ją uprowadziła lub zatrzymała dla jakiegoś mężczyzny, dokonała tego bez jego zlecenia<sup>61</sup>.

Nie podlega dyskusji, że *ratio legis* takiego unormowania kwestii uprowadzenia lub zatrzymania przemocą kobiety jest m.in. godność osoby ludzkiej oraz prawo kobiety do swobodnego wyboru małżonka<sup>62</sup>.

---

*in the Code of Canon Law (1983) and Akan Traditional Marriage Law*, Romae 2007, s. 41-42.

<sup>61</sup> Por. F. BĄCZKOWICZ, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, dz. cyt., s. 231-232; W. GÓRALSKI, E. GÓRECKI, J. KRUKOWSKI, J. KRZYWDA, P. MAJER, B. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, T. III 2. Ks. IV *Uświęcające zadanie Kościoła*, Pallottinum 2011, s. 288-289.

<sup>62</sup> Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 142; W. GÓRALSKI, *Małżeństwo kanoniczne*, dz. cyt., s. 127.



Zakaz zawarcia małżeństwa przez kobietę uprowadzoną lub choćby przetrzymywaną przez mężczyznę z zamiarem zawarcia z nią małżeństwa, jak podkreślają M.A. Żurowski i W. Góralski, podyktowany jest troską prawodawcy o pełną swobodę wyrażenia przez nią zgody małżeńskiej, inaczej o zupełną, kwalifikowaną dobrowolność stanowiącą wyraz godności człowieka<sup>63</sup>.

Jeśli chodzi o uwagi natury pastoralnej, administracyjnej lub procesowej, które należy mieć na względzie przy rozstrzyganiu różnego rodzaju kwestii dotyczących przeszkody małżeńskiej uprowadzenia, trzeba m.in. stwierdzić, co następuje:

– wszelkie formy zniewolenia lub przemocy fizycznej i moralnej nie odpowiadają godności osób, a tym bardziej godności ich zjednoczenia w małżeństwie, należy zatem systematycznie i od najwcześniejszych lat formować wiernych do życia według zasad miłości, sprawiedliwości i szacunku dla człowieka;

– przeszkoda uprowadzenia istnieje tak długo, dopóki kobieta uprowadzona lub zatrzymana siłą nie jest odseparowana od porywacza i nie znajduje się w miejscu bezpiecznym i wolnym; tutaj należy pamiętać, że przymiotniki „bezpieczny” i „wolny”, użyte w kan. 1089 KPK, odnoszą się do miejsca pobytu, nie zaś do kobiety i jej stanu wewnętrznego<sup>64</sup>;

– ordynariusz miejsca może udzielić dyspensy od przeszkody uprowadzenia tylko wtedy, gdy ma pewność moralną co do swobodnej i niezależnej decyzji kobiety uprowadzonej lub zatrzymanej<sup>65</sup>;

– wykonawcy sprawiedliwości kanonicznej winni pamiętać, że przeszkoda uprowadzenia stanowi tytuł autonomiczny i niezależny od tego, o jakim jest mowa w kan. 1103 KPK, inaczej – nie wolno im mylić prze-

---

<sup>63</sup> Por. M. A. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 185; W. GÓRALSKI, *Poszanowanie godności ludzkiej w kanonicznym prawie małżeńskim*, art. cyt., s. 47.

<sup>64</sup> Por. Assemblée des évêques catholiques du Québec. Comité de l'assemblée des chanceliers et chancelières du Québec, *Guide canonique et pastoral au service des paroisses. Édition canadienne*, Coordannateur J. PELLETIER, Montréal 2006, VI-22; S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, dz. cyt., s. 213; *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, dz. cyt., s. 808.

<sup>65</sup> Por. W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, dz. cyt., s. 136.

szkody małżeńskiej z wadą zgody, niezdolności osoby spowodowanej pozbawieniem wolności z małżeństwem zawartym pod przymusem lub pod wpływem ciężkiej bojaźni<sup>66</sup>,

– a propos oceny czynnika intencjonalnego, jakim kieruje się mężczyzna, który uprowadza lub więzi kobietę, duszpasterz lub sędzia powinien pamiętać, że zamiar ten może mieć charakter uprzedni bądź następczy wobec aktu uprowadzenia lub zatrzymania; inaczej – może zrodzić się tak przed pozbawieniem kobiety wolności, jak po jej uprowadzeniu lub zatrzymaniu, i tak w pierwszym, jak w drugim przypadku czyni mężczyznę, który uprowadził bądź zatrzymał kobietę niezdolnym do zawarcia małżeństwa z tą osobą. Gdyby jednak wymieniony mężczyzna zlecił uprowadzenie lub zatrzymanie tej kobiety komuś trzeciemu, wykonawca zlecenia nie podlegałby wspomnianej przeszkodzie.

## 5. Przeszkoda występku

Zgodnie z Magisterium Kościoła, życie fizyczne jest cennym dobrem powierzonym nam przez Boga. Mamy się o nie rozsądnie troszczyć, uwzględniając potrzeby drugiego człowieka i dobra wspólnego. Przeciwnie, zabójstwo człowieka jest głęboko sprzeczne z godnością osoby i świętością Stwórcy<sup>67</sup>. Najwyższy ustawodawca kościelny, chroniąc życie ludzkie od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci<sup>68</sup>, przewiduje m.in. stosowne dyspozycje z zakresu przeszkód małżeńskich, mające na względzie, jak zauważa J.M. Castano, „zapobieganie powstawaniu osobistych i bezpośrednich szkód współmałżonka”<sup>69</sup>. Z pewnością w tę

---

<sup>66</sup> Por. U. NOWICKA, *Przeszkody małżeńskie w perspektywie międzyobrzędkowej według KPK i KKKW*, „Ius Matrimoniale” 15 (21) 2010, s. 8-9; *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, dz. cyt., s. 808. W praktyce może się zdarzyć, jak słusznie zauważa U. Nowicka, że uprowadzona lub przetrzymywana siłą kobieta będzie w stanie, pomimo bezustannego pozostawania w miejscu porwania lub uwięzienia, wyrazić swoją wolę w sposób wolny od jakiegokolwiek przymusu i bojaźni. Por. *Przeszkody małżeńskie w perspektywie międzyobrzędkowej według KPK i KKKW*, art. cyt., s. 9.

<sup>67</sup> Por. *Catechismo della Chiesa Cattolica*, n. 2288, 2320.

<sup>68</sup> Por. Kan. 1397, 1398 KPK.

<sup>69</sup> Por. J. M. CASTANO, *Gli impedimenti matrimoniali*, [w:] *Il Codice del Vaticano II. Matrimonio canonico tra tradizione e rinnovamento*, red. A LONGHITANO, Bologna 1985, s. 109.

szeroko pojętą troskę prawodawcy o poszanowanie ludzkiego życia wpisuje się też kan. 1090 § 1-2 KPK, w którym stwierdzono:

§ 1. Kto ze względu na zawarcie małżeństwa z określoną osobą, zadaje śmierć jej współmałżonkowi lub własnemu, nieważnie usiłuje zawrzeć to małżeństwo.

§ 2. Nieważnie również usiłują zawrzeć małżeństwo ci, którzy poprzez fizyczny lub moralny współdziałal spowodowali śmierć współmałżonka.

Tak określona przeszkoda występku, której zakres ograniczono wyłącznie do zabójstwa małżonka, jak słusznie nadmienia T. Pawluk, stoi na straży bezpieczeństwa stron<sup>70</sup>, chroni godność osoby pozbawionego życia małżonka<sup>71</sup>. Dyspozycja zawarta w paragrafie pierwszym, w którym jest mowa o przestępstwie indywidualnym, ma wyraźnie charakter prewencyjny, ta natomiast, którą zamieszczono w paragrafie drugim, gdzie prawodawca traktuje o współdziałale w przestępstwie, ewidentnie ma zabarwienie represyjne<sup>72</sup>.

Źródłem przeszkody występku są pewne kwalifikowane czyny, wprost skierowane przeciw bezpieczeństwu i życiu jednego z małżonków, mianowicie: 1) małżonkobójstwo w sensie właściwym, czyli spowodowanie śmierci własnego małżonka; 2) małżonkobójstwo w znaczeniu niewłaściwym, tj. zabójstwo małżonka tej osoby, z którą pragnie się zawrzeć małżeństwo; 3) małżonkobójstwo dokonane przez obie strony poprzez działanie fizyczne lub moralne<sup>73</sup>. Przy czym należy pamiętać, że w tych dwóch pierwszych przypadkach małżonkobójstwa winno być ono dokonane z zamiarem zawarcia małżeństwa, natomiast kiedy jest mowa o współdziałale stron w zabójstwie, niekoniecznie musi być on zrealizowany z zamiarem zawarcia małżeństwa.

Pośród uwag natury praktycznej, dotyczących kwestii związanych z przeszkodą występku, należy wskazać m.in. następujące:

---

<sup>70</sup> Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 144.

<sup>71</sup> M. A. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, dz. cyt., s. 189.

<sup>72</sup> Por. W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, dz. cyt., s. 138.

<sup>73</sup> Por. *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, dz. cyt., s. 809.

– w przypadku ustalania, czy miał miejsce współudział fizyczny lub moralny stron, należy pamiętać, że ten pierwszy zakłada fizyczne działania tychże osób zmierzające do dokonania przestępstwa, natomiast współsprawstwo moralne niekoniecznie musi oznaczać współuczestnictwo konieczne, tj. takie, bez którego przestępstwo nie byłoby dokonane. Wystarczy tu: polecenie, podżeganie, szantaż, zachęta, nakłanianie, pomoc w doborze środków zabójstwa.

– współudział moralny osób należy odróżnić od tzw. pomocnictwa, które m.in. może polegać na ułatwieniu dokonania zbrodni, zaniechaniu obowiązku niedopuszczenia do niej, jej pochwalenie lub aprobacie.

– dyspensowanie od przeszkody występku jest zastrzeżone Stolicy Apostolskiej<sup>74</sup>.

### **Zakończenie**

Ewolucja dyscypliny kanonicznej w zakresie analizowanych trzech przeszkód małżeńskich wynikających z godności osoby ludzkiej oznacza coraz bardziej skuteczną, pełną i wyraźną ochronę godności człowieka i jego praw. Na rozwój wspomnianej ochrony wskazują m.in.: nadanie charakteru bezwarunkowego przeszkodzie wieku, poszerzenie zakresu przeszkody uprowadzenia kobiety o jej zatrzymanie siłą, zredukowanie przeszkody występku jedynie do tych przypadków, w których ma miejsce faktyczna śmierć małżonka.

Jakkolwiek obowiązujące prawo zabezpiecza nader skutecznie godność osoby i wynikające z niej podmiotowe prawa, pożądana jest dalsza, stała refleksja nad wartościami zakorzenionymi w naturze istoty ludzkiej, tak by jej niezbywalna godność i transcendentne przeznaczenie były zawsze respektowane.

Wykonywanie prawa zaś, przez kogokolwiek by ono było realizowane, nie może wyróżniać się interpretacją, choćby podyktowaną najbardziej humanitarnymi względami, która przyniosłaby szkodę nie tylko normie prawa, ale przede wszystkim godziłaby w godność samego człowieka. Innymi słowy, wszystkie przepisy prawa, także te z zakresu

---

<sup>74</sup> Por. kan.1078 § 2 n. 2 KPK.

przeszkód małżeńskich, należy zawsze interpretować zgodnie z zamyśłem prawodawcy i stosować ze słusnością.

### **Marriage impediments resulting from dignity of the human**

At first, the author of the paper presents some selected aspects of Catholic doctrine on human dignity. He focuses on two issues, which are respectively: 1) dignity of the human and the Christian marriage; 2) law on marriage impediments and the human dignity.

Still, the analysis of respective impediments to marriage resulting from the dignity of the human was actually limited to two following problems: 1) human dignity and legal norms on specific impediments; 2) observations of pastoral, administrative or procedural nature that should be taken into account when settling certain issues of the relevant marriage impediment.

Critical analysis of the issue allows to put forward the following conclusions:

The evolution of canonical discipline in terms of the analyzed three marriage impediments resulting from the human dignity means more efficient, complete and clear protection of human dignity and human rights. Development of above mentioned protection is indicated by the following: giving the unconditional nature to the impediment of age, extending the scope of impediment when the woman has been abducted with her being forcefully detained, reducing the misdemeanor impediment to these cases in which the death of the spouse actually takes place.

Although the binding law successfully protects both the dignity and subjective rights of the human, still the further and permanent reflection on values engrained in the human being's nature are highly desired to be maintained so that the very inalienable dignity and transcendent destiny may be always respected.

Administering the law, no matter who shall do it, cannot be distinguished by its interpretation – even though it would be due to most humanitarian reasons – that would do harm either to a legal norm or to the human dignity. In other words, all legal regulations, also the ones relating to marriage impediments, need to be always interpreted in line with the legislator's intention and applied with equity.